

**Sygn. akt I C 679/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 października 2020 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Andrzej Kirsch**

Protokolant: st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2020 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.

przeciwko (...) przy ulicy (...) w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) przy ulicy (...) w S. na rzecz powódki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. kwotę **110.144,80 zł** (sto dziesięć tysięcy sto czterdzieści cztery złote i osiemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) przy ulicy (...) w S. na rzecz powódki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. kwotę 12.828,17 zł (dwanaście tysięcy osiemset dwadzieścia osiem złotych i siedemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. zwraca pozwanemu (...) przy ulicy (...) w S. ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 311,71 zł (trzysta jedenaście złotych i siedemdziesiąt jeden groszy) tytułem niewykorzystanej części zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłej A. S..

**Sygn. akt I C 679/17**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy uznał się niewłaściwym i przekazał Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do rozpoznania sprawę z powództwa spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. przeciwko (...) w S. o zapłatę (k. 82-83).

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Lublinie w dniu 27 marca 2017 r., powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 110.144,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 października 2016 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że powodowa spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. prowadzi działalność gospodarczą związaną głównie z dostawą sprzętu i wykonawstwem robót w zakresie zasilania w energię elektryczną. W związku z ogłoszonym przez pozwanego (...) przy ulicy (...) w S. postępowaniem przetargowym, strony nawiązały relacje gospodarcze i ostatecznie zawarły umowę o wykonanie robót budowlanych. Po zawarciu umowy powodowa spółka przystąpiła do prac projektowych, ale wkrótce pojawiły się nieporozumienia dotyczące daty zawarcia umowy, które skutkowały skierowaniem przez pozwanego do powoda noty księgowej informującej o odstąpieniu od umowy

oraz naliczeniu kar umownych. W toku dalszej korespondencji strony doszły jednak do porozumienia, co do kontynuowania współpracy. Pozwany uzależnił dalsze wykonywanie umowy od wyrażenia przez powoda zgody na naliczanie kar umownych za zwłokę poczynając od dnia 15 listopada 2015 r., na co powód wyraził zgodę. Powód stwierdził, że mimo wszystko nie przyjął na siebie odpowiedzialności o charakterze obiektywnym. Powód przyznał, że wszystkie niezbędne prace objęte umową trwały jeszcze przez kilka miesięcy, co jednak w znacznym stopniu było od powoda niezależne. Dopiero w dniu 7 lipca 2016 r. strony spisały protokół częściowego odbioru robót, w którym to protokole stwierdzono, że pod względem technicznym przedmiot zamówienia został wykonany kompletnie, i inwestor nie wnosi zastrzeżeń do jakości i zakresu wykonanych prac. Nie spisano jednak protokołu końcowego, ponieważ niezbędne było uprzednie spisanie protokołu powykonawczego na potrzeby odbioru dystrybutora energii elektrycznej. Protokół końcowy spisany został dopiero w dniu 13 września 2016 r. Powód stwierdził, że po wykonaniu umowy wystawił fakturę vat nr (...) opiewającą na kwotę 181.757,10 zł. Otrzymał jednak od pozwanego notę księgową nr (...) z dnia 5 października 2016 r., zgodnie z którą pozwany obciążył powoda karą umowną z tytułu zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 110.144,80 zł. Pozwany potrącił powyższą kwotę z wynagrodzenia należnego powodowi.

Powód stwierdził, że większa część czasookresu wykonywania prac w 2016 r. była następstwem okoliczności od powoda niezależnych. Podniósł, że możliwość zadania inwestycyjnego powierzonego powodowi zależała w dużym stopniu od podpisania przez pozwanego umowy o przyłączenie do sieci dystrybucyjnej stacji transformatorowej. Pozwany zlecił wykonanie prac powodowej spółce, mimo iż takową umową w tym okresie nie dysponował. Pozwany podpisał umowę przyłączeniową z (...) S.A. dopiero w dniu 26 marca 2015 r., ale co więcej, z załączonego do tej umowy harmonogramu wynikało, że termin przyłączenia stacji został zaplanowany na dzień 10 października 2016 r. Zdaniem powoda, nie było możliwości zrealizowania umowy zawartej pomiędzy spółką (...) (...) w S., bez wcześniejszego podpisania przez pozwanego szpital umowy przyłączeniowej z (...) oraz wykonania przez (...) prac w obszarze infrastruktury będącej częścią sieci przesyłowej zakładu energetycznego. Powód podniósł również, że z powodu niepodpisanej umowy przyłączeniowej przedłużały się niezbędne uzgodnienia z dystrybutorem energii (...) SA), a ponadto sam zamawiający opieszale dokonywał niezbędnych uzgodnień i innych czynności wpływających na czas realizacji umowy. W związku z powyższym powód co do zasady zakwestionował swoją odpowiedzialność za nieterminowe wykonanie umowy. Powód stwierdził również, że naliczona przez pozwanego kara umowna jest rażąco wygórowana, i w przypadku jej uwzględnienia przez Sąd co do zasady, na podstawie art. 484 par. 2 kc wniósł o jej zmniejszenie.

W dniu 23 listopada 2017 r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanego, w której nie uznano powództwa, wniesiono o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany stwierdził, że doszło pomiędzy stronami do podpisania umowy w dniu 24 lipca 2015 r., i nie było żadnych przeszkód, aby powód zrealizował przedmiot umowy w terminie. Zarzucił, że powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, że za zwłokę w wykonaniu umowy odpowiedzialny jest pozwany. W ocenie strony pozwanej, z racji dopuszczenia się przez powoda znacznego opóźnienia w wykonaniu umowy, pozwany szpital poniósł szkodę w wysokości 100.415 zł. Szkada pozwanego wyraża się w równowartości oszczędności na opłatach za energię elektryczną za okres od grudnia 2015 r. do września 2016 r., których pozwany nie był w stanie poczynić do czasu wykonania przedmiotu umowy przez powoda.

Na rozprawie w dniu 8 października 2020 r. pełnomocnicy stron podtrzymywali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie (stanowiska pełnomocników stron zarejestrowane na rozprawie w dniu 8 października 2020 r. – 00:28:05-00:38:00).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 24 lipca 2015 r. powodowa spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. zawarła z (...) przy ulicy (...) w S. umowę Nr (...) na wykonanie robót budowlanych (tego dnia powodowa spółka podpisała umowę). Powód jako wykonawca wyłoniony został w postępowaniu prowadzonym w trybie przetargu nieograniczonego. Przedmiotem umowy było wykonanie projektu, zakup i montaż kontenerowej stacji transformatorowej (w systemie zaprojektuj i wybuduj) w

obiekcie szpitalnym (...) S. przy ulicy (...), zgodnie z załączonymi warunkami przyłączenia wydanymi przez (...) W., specyfikacją istotnych warunków zamówienia oraz kosztorysem ofertowym. Termin wykonania przedmiotu umowy, tj. zgłoszenie przez wykonawcę gotowości do odbioru końcowego oraz przekazania obiektu, ustalono na maksymalnie 113 dni od daty podpisania umowy. Strony ustaliły, że za całkowite i pełne wykonanie przedmiotu umowy wykonawca otrzyma wynagrodzenie ryczałtowe w łącznej wysokości 181.757,10 zł, zawierające podatek vat w stawce 23%.

Z kolei w dniu 26 marca 2015 r. pozwany (...)w S. podpisał z (...) S.A. z siedzibą w L. umowę Nr (...) o przyłączenie do sieci dystrybucyjnej obiektu: obiekt użyteczności publicznej w miejscowości S., ulica (...). Przedmiotem umowy było przyłączenie do sieci dystrybucyjnej (...) S.A. instalacji odbiorczej podmiotu przyłączanego (szpitala), zakwalifikowanego do III grupy przyłączeniowej. Miejscem dostarczenia energii elektrycznej miały być zaciski prądowe głowic kablowych na wyjściu linii z istniejącej stacji transformatorowej. Strony ustaliły termin przyłączenia do dnia 10 października 2016 r.

Zgodnie z par. 4 umowy zawartej pomiędzy spółką (...) sp. z o.o. i (...)w S. – jednym z obowiązków wykonawcy było m.in. zgłoszenie wykonanych robót i uzyskanie oświadczenia (...) potwierdzającego, iż wykonana stacja transformatorowa spełnia wszystkie warunki określone przez (...) i jest gotowa do podłączenia do lokalnej energetycznej sieci dystrybucyjnej.

Zgodnie z umową, podstawę fakturowania stanowił podpisany przez zamawiającego protokół odbioru bezusterkowego wykonania robót oraz określone w par. 4 ust. 1a oświadczenie (...). Zapłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie faktury końcowej wystawionej przez wykonawcę, w terminie do 30 dni od daty doręczenia faktury zamawiającemu.

W paragrafie 11 umowy strony ustaliły odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy w formie kar umownych. Wykonawca zobowiązał się zapłacić zamawiającemu kary umowne m.in. – za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,2% wynagrodzenia brutto określonego w par. 5, za każdy dzień zwłoki liczony od terminu określonego w par. 2 pkt 1 umowy.

Powodowa spółka przesłała pozwanemu podpisany przez siebie egzemplarz umowy. Pozwany nie odesłał umowy niezwłocznie, a uczynił to dopiero po jakimś czasie. Powód otrzymał podpisaną przez pozwanego umowę dopiero w dniu 1 września 2015 r.

W dniu 8 października 2015 r. na terenie szpitala przy ulicy (...) w S. doszło do spotkania przedstawicieli powodowej spółki i pozwanego szpitala. W trakcie spotkania poczyniono ustalenia i dodatkowo inwestor przekazał wykonawcy upoważnienie do dokonywania uzgodnień w ramach realizacji przedmiotowego zadania oraz kopie umowy przyłączeniowej do sieci zakładu energetycznego.

W dniu 18 listopada 2015 r. pozwany wystawił notę księgową nr (...), którą obciążył powoda kwotą 45.439,28 zł za odstąpienie od wykonania umowy, poprzez nieprzystąpienie do jej realizacji w terminach przewidzianych po stronie wykonawcy. Powód nie zgodził się z zarzutami pozwanego jakoby nie przystąpił w terminie do realizacji przedmiotu umowy. W wyniku podjętych negocjacji pozwany szpital zgodził się odstąpić od kary naliczonej w nocie księgowej nr (...) z dnia 18 listopada 2015 r. pod warunkiem: wykonania przez powodową spółkę umowy nr (...) oraz wyrażenia przez powoda zgody na obciążenie notą księgową za każdy dzień zwłoki w wykonaniu przedmiotu powyższej umowy, poczynając od dnia 15 listopada 2015 r. do dnia zakończenia wszelkich prac związanych z jej wykonaniem. Na tę okoliczność pozwany wystosował do powoda pismo datowane na dzień 10 grudnia 2015 r. Członek zarządu powodowej spółki P. Ż. zaakceptował powyższe warunki, na okoliczność czego złożył własnoręczny podpis na piśmie pozwanego z dnia 10 grudnia 2015 r.

W dniu 7 lipca 2016 r. doszło do podpisania protokołu częściowego odbioru inwestorskiego: część techniczna. Przedstawiciele stron stwierdzili, że pod względem technicznym przedmiot zamówienia został wykonany kompletnie i zgodnie z warunkami umowy. Komisja stwierdziła, że przedmiot zamówienia został wykonany zgodnie ze specyfikacją oraz ustaleniami, i nie wnosi zastrzeżeń do zakresu i jakości wykonanych prac. W uwagach stwierdzono, że częściowy

odbioru inwestorki zorganizowany został w związku z potrzebą załączenia protokołu odbioru inwestorskiego do dokumentacji powykonawczej na potrzeby odbioru (...).

Pismem z dnia 1 września 2016 r. powodowa spółka zwróciła się do pozwanego szpitala z prośbą o zorganizowanie odbioru końcowego wykonanego zadania.

W dniu 2 września 2016 r. pozwany odmówił zgody na zorganizowanie odbioru końcowego – z uwagi na brak oświadczenia (...) potwierdzającego, iż wykonana przez powoda stacja spełnia wymogi.

W dniu 8 września 2016 r. (...) dostarczyła do pozwanego szpitala potwierdzenie możliwości świadczenia usługi dystrybucji.

W dniu 13 września 2016 r. doszło do podpisania końcowego protokołu odbioru inwestorskiego do umowy nr (...) z dnia 24 lipca 2015 r. W protokole ponownie potwierdzono, że przedmiot zamówienia został wykonany kompletnie i zgodnie z warunkami umowy, nie wniesiono też zastrzeżeń do zakresu i jakości wykonanych prac.

W dniu 14 września 2016 r. powodowa spółka wystawiła pozwanemu fakturę vat nr (...) na kwotę 181.757,10 zł z terminem zapłaty do dnia 14 października 2016 r. Faktura została przesłana pozwanemu.

W dniu 5 października 2016 r. pozwany szpital wystawił notę księgową nr (...), w której obciążył powoda kwotą 110.144,80 zł z tytułu kar umownych za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,2% wynagrodzenia brutto za każdy dzień opóźnienia. Pozwany powołał się na akceptację warunków przez P. Ż. w piśmie z dnia 10 grudnia 2015 r., dotyczących warunków i terminu naliczania kary umownej. Karę umowną w kwocie 11.144,80 zł pozwany szpital potrącił z należnego powodowi wynagrodzenia, określonego w fakturze nr (...) z dnia 14 września 2016 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: umowy nr (...) (k. 22-27), specyfikacji istotnych warunków zamówienia (k. 28-34), fragmentu pocztowej książki odbiorczej (k. 35), noty księgowej nr (...) z dnia 18 listopada 2015 r. (k. 36), notatki służbowej ze spotkania z dnia 8 października 2015 r. (k. 38), pisma z dnia 10 grudnia 2015 r. (k. 37), protokołu częściowego odbioru inwestorskiego z dnia 7 lipca 2016 r. (k. 40), końcowego protokołu odbioru inwestorskiego z dnia 13 września 2016 r. (k. 41), faktury vat nr (...) z dnia 14 września 2016 r. (k. 42), noty księgowej nr (...) z dnia 5 października 2016 r. (k. 43), umowy nr (...) z dnia 26 marca 2015 r. (k. 44-47), wyjaśnień strony pozwanej – zestawienia dat czynności (k. 127-128), zeznań świadka M. K. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 11 grudnia 2017 r., pisemnych opinii biegłej A. S. (k. 151-154v i 219-219v), protokołu z dnia 24 sierpnia 2016 r. (k. 168), ustnej opinii biegłej zarejestrowanej na rozprawie w dniu 10 marca 2020 r., zeznań przedstawiciela powoda zarejestrowanych na rozprawie w dniu 8 października 2020 r.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 483 kc – „można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna)”.

W sprawie nie pozostawało sporne, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy nr (...) o roboty budowlane, na mocy której wykonawca spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. zobowiązał się wykonać projekt, zakupić i dokonać montażu kontenerowej stacji transformatorowej (w systemie zaprojektuj i wybuduj) w obiekcie szpitalnym (...) S. przy ulicy (...).

Nie ulega wątpliwości, że o fakcie zawarcia umowy można było mówić dopiero wówczas, kiedy pod jej treścią znalazły się podpisy przedstawicieli obu jej stron. Podczas kiedy reprezentujący wykonawcę członek zarządu P. Ż. złożył podpis pod umową w dniu 24 lipca 2015 r., to niestety nie ma jednoznacznego dowodu wskazującego na to, kiedy pod umową podpisał się dyrektor szpitala M. L.. Z zeznań P. Ż. wynikało, że podpisany przez niego egzemplarz umowy został przesłany pozwanemu drogą pocztową, ale zwrot umowy z podpisem przedstawiciela pozwanego nastąpił dopiero w

dniu 1 września 2015 r. Należy zatem przyjąć, że dzień 1 września 2015 r. był pierwszym dniem, w którym doszło do powodowej spółki oświadczenie woli pozwanego w taki sposób, że powód mógł się z jego treścią zapoznać.

Treść zawartej umowy nie pozostawia wątpliwości, że na jej podstawie powodowa spółka podjęła się wykonania zobowiązania niepieniężnego. Co do zasady zatem mogła zostać obciążona karami umownymi z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W paragrafie 11 umowy strony ustanowiły odpowiedzialność za niewykonania lub nienależyte wykonanie umowy w formie kar umownych, w następujących wypadkach i wysokościach: Wykonawca płaci zamawiającemu kary umowne: a) za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,2% wynagrodzenia brutto określonego w par. 5, za każdy dzień zwłoki liczony od terminu określonego w par. 2 pkt. 1 (...).

Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się zatem w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika określonej w art. 471 kc. Podporządkowanie kary umownej podstawom odpowiedzialności kontraktowej sprawia, że zobowiązany do zapłaty tej kary może bronić się zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Powód nie negował okoliczności, że nie wykonał w terminie przedmiotu umowy, ale twierdził m.in., że zrealizowanie umowy nie było możliwe bez wcześniejszego podpisania przez szpital umowy przyłączeniowej z (...) S.A. oraz wykonania przez (...) prac w obszarze infrastruktury będącej częścią sieci przesyłowej zakładu energetycznego. Powód zarzucił, że do zakończenia jego prac niezbędne było wykonanie przez zakład energetyczny pola, tj. miejsca, w które dostarczone urządzenia zostałyby podpięte do sieci przesyłowej.

W aktach sprawy znajduje się umowa nr (...) o przyłączenie do sieci dystrybucyjnej obiektu użyteczności publicznej (szpitala) w miejscowości S., ulica (...). Umowa została podpisana pomiędzy pozwanym (...) przy ulicy (...) w (...) S.A. z siedzibą w L. w dniu 26 marca 2015 r. Strony określiły w umowie termin przyłączenia obiektu (szpitala) do sieci dystrybucyjnej (...) S.A. do dnia 10 października 2016 r. (k. 44-47).

W ocenie Sądu Okręgowego, kluczowa w sprawie była zatem odpowiedź na pytanie, czy powodowa spółka miała możliwość prawidłowego i terminowego zrealizowania przedmiotu umowy nr (...), zanim doszło do wykonania umowy zawartej pomiędzy (...) w (...) S.A. z siedzibą w L., polegającej na dostarczeniu energii elektrycznej do obiektu szpitala i przyłączeniu go do sieci dystrybucyjnej (...).

Analiza literalnej treści paragrafu 1 umowy nr (...) mogłaby sugerować, że obie zawarte przez pozwanego (...) w S. umowy, tj. ta zawarta z powodową spółką i druga zawarta z (...) S.A. z siedzibą w L., mogły być realizowane niezależnie od siebie i prace obu podmiotów nie pozostawały w jakimkolwiek związku. Otóż z paragrafu 1 umowy nr (...) wynika, że spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. zobowiązała się do wykonania projektu, zakupu i montażu kontenerowej stacji transformatorowej w obiekcie szpitalnym przy ulicy (...) w S.. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że cała problematyka dotycząca sprawności zaprojektowanej i wybudowanej przez powodową spółkę infrastruktury elektroenergetycznej, w tym kwestie związane z przyłączeniem jej do sieci dystrybucyjnej (...) S.A., dokonaniem rozruchu i stosownych pomiarów tejże infrastruktury, dla oceny prawidłowego wykonania przez powodową spółkę przedmiotu umowy – nie ma większego znaczenia. Przeczy temu jednak chociażby zapis paragrafu 4 ust. 1 pkt a umowy, z którego wynika, że – do obowiązków wykonawcy ( (...) sp. z o.o.) należało m.in. uzyskanie oświadczenia (...) potwierdzającego, iż wykonana stacja transformatorowa spełnia wszystkie warunki określone przez (...) i jest gotowa do podłączenia do lokalnej energetycznej sieci dystrybucyjnej.

Uprawniona jest zatem konstatacja, że zamawiający (...) w S., w związku z realizacją przez powoda umowy nr (...), zainteresowany był nie tylko zaprojektowaniem, zakupem i montażem przez powoda infrastruktury elektroenergetycznej, ale możliwość uznania umowy za prawidłowo wykonaną, uzależnił od potwierdzenia przez (...) gotowości podłączenia tej infrastruktury do sieci energetycznej, fizycznego jej podłączenia i sprawdzenia prawidłowości jej funkcjonowania (pracy). Potwierdza to chociażby dokument w postaci protokołu częściowego odbioru inwestorskiego: część techniczna z dnia 7 lipca 2016 r. (k. 40). Otóż wynika z niego, że tego dnia strony umowy potwierdziły, że pod względem technicznym przedmiot zamówienia został wykonany kompletnie, zgodnie z

warunkami umowy, ustaleniami i specyfikacją, i przedstawiciele zamawiającego nie wnieśli żadnych zastrzeżeń do zakresu i jakości wykonanych prac. Wydawałoby się zatem, że nic nie stało na przeszkodzie, aby już w dacie 7 lipca 2016 r. uznać umowę za wykonaną i dokonać odbioru końcowego. Oczywistym jest, że dzień 7 lipca 2016 r. przypadła po upływie terminu, w którym zgodnie z umową nr (...) miała ona zostać wykonana, ale przynajmniej strona pozwana nie miałaby podstaw do dalszego naliczania kary umownej. Nie dokonano jednak wówczas odbioru końcowego, zaznaczając w treści protokołu, że częściowy odbiór inwestorski zorganizowany został w związku z potrzebą załączenia protokołu odbioru inwestorskiego do dokumentacji powykonawczej na potrzeby odbioru (...) (k. 40). Kolejny protokół spisany został w dniu 24 sierpnia 2016 r. i wówczas ponownie potwierdzono, że wybudowane urządzenia nadają się do załączenia pod napięcie, a stacja transformatorowa została wybudowana zgodnie z dokumentacją i zgodnie z obowiązującymi wymogami (k. 168). Co ważne, w skład komisji odbiorowej wchodził przedstawiciel (...) S.A. (...) S.. Niestety nawet i ten dokument nie był dla pozwanego wystarczający do uznania, że powodowa spółka prawidłowo wykonała przedmiot umowy. Otóż kiedy w dniu 1 września 2016 r. powód zwrócił się mailowo do pozwanego z prośbą o zorganizowanie odbioru końcowego wykonanego zadania, pozwany nie zgodził się na odbiór końcowy, z uwagi na brak oświadczenia (...) potwierdzającego, iż wykonana stacja spełnia wymogi (odpowieź mailowa pozwanego z dnia 2 września 2016 r.). (...) S.A. z kolei nie miała obowiązku realizacji swoich zadań z wyprzedzeniem, ponieważ z załączonego do zawartej ze szpitalem umowy harmonogramu wynikało, że termin przyłączenia tzw. pola do obiektu szpitala, upływa dopiero w dniu 10 października 2016 r. Do podpisania końcowego protokołu odbioru inwestorskiego doszło dopiero w dniu 13 września 2016 r., a i wówczas strona pozwana zabezpieczyła się stosownym zapisem, że w sytuacji, kiedy nie dojdzie do zawarcia umowy pomiędzy szpitalem i (...) (zapewne na dostawę energii elektrycznej) z przyczyn leżących po stronie (...) sp. z o.o., to zapłata za wykonanie umowy nastąpi po usunięciu usterki i prawidłowym podłączeniu (k. 41).

Poczynania strony pozwanej, które miały miejsce w okresie realizowania przez powoda umowy nr (...), prowadzą do wniosku, że dla pozwanego nie miałyby większego znaczenia, czy powodowa spółka wykonała przedmiot umowy – w postaci infrastruktury elektroenergetycznej – w terminie wynikającym z umowy (maksymalnie w ciągu 113 dni od daty jej zawarcia), w kwietniu, lipcu, czy może dopiero w sierpniu 2016 r., ponieważ wówczas i tak prace te nie zostałyby przez pozwanego odebrane. A to z kolei warunkowało uznanie umowy za wykonaną, wystawienie przez powoda faktury i domaganie się wypłaty wynagrodzenia. Wynikało to z faktu, że równoległe do powyższej umowy, realizowana była umowa, którą pozwany szpital zawarł w dniu 26 marca 2015 r. z (...) S.A. z siedzibą w L.. Pozwany uzależnił przy tym dokonanie odbioru końcowego przedmiotu umowy zawartej z powodową spółką, od faktu „przesądzenia” i potwierdzenia przez (...) S.A., że powódka wykonała swoje prace prawidłowo. (...) S.A., jak podniesiono powyżej, nie miała jednak obowiązku dostosować kalendarza swoich prac do terminów wynikających z umowy nr (...), ponieważ sama miała termin na wykonanie umowy do dnia 10 października 2016 r.

Powyższe ustalenia Sądu znalazły całkowite potwierdzenie w pisemnych opiniach biegłej dr inż. A. S., która stwierdziła, że – „(...) z technicznego punktu widzenia, **nie było możliwe zakończenie przez stronę powodową wszystkich prac wynikających z umowy nr (...), przed wykonaniem przez zakład (...) S.A. prac w obszarze infrastruktury elektroenergetycznej, tj. w szczególności poprzez wykonanie pola, do którego powód mógł podpiąć kable średniego napięcia zasilające nową stację transformatorową oraz dokonać pomiarów pomontażowych.** Podłączenie kabla średniego napięcia zasilającego nową stację transformatorową oraz wykonanie stosownych pomiarów pomontażowych (...) możliwe było tylko po wykonaniu przez (...) pola odpływowego (pole liniowe biegnące ze stacji w kierunku instalacji odbiorcy” (k. 154). Biegła potwierdziła również w swojej opinii, że końcowy odbiór techniczny możliwy był wcześniej, tj. zanim (...) S.A. wykonała swoje prace w obszarze infrastruktury elektroenergetycznej, ale jak ustalono powyżej, pozwany szpital zorganizowania takowego odbioru odmawiał.

Zdaniem Sądu, opinie biegłej A. S. należało uznać za w pełni wiarygodne. Są one rzeczowe, logiczne, przekonywująco uzasadnione, i co niezmiernie istotne – zostały sporządzone przez osobę posiadającą wymaganą wiedzę i doświadczenie zawodowe.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd Okręgowy uznał, że powodowa spółka nie może ponosić odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania, i tym samym nie może być skutecznie obciążona obowiązkiem zapłaty kar umownych w jakiegokolwiek wysokości, ponieważ za nieterminowe wykonanie umowy nie ponosi odpowiedzialności. Jak wykazano powyżej, kompleksowe i pełne, a przy tym zgodne z oczekiwaniami zamawiającego (pozwanego) wykonanie umowy nr (...), było możliwe dopiero po wykonaniu przez (...) S.A. z siedzibą w L. prac w obszarze infrastruktury elektroenergetycznej, tj. w szczególności poprzez wykonanie pola, do którego powód mógł podpiąć kable średniego napięcia oraz dokonać pomiarów pomontażowych. Prace te zakończyły się we wrześniu 2016 r. i dopiero wówczas pozwany wyraził powodowi zgodę na zorganizowanie końcowego odbioru inwestorskiego przedmiotu umowy nr (...).

Poza argumentacją podniesioną powyżej, Sąd Okręgowy zauważa, że znajdujące się w par. 11 ust. 1a zawartej przez strony umowy o roboty budowlane nr (...), postanowienie kształtujące karę umowną nie było skuteczne, a w konsekwencji nie uzasadniało obciążenia powodowej spółki kwotą w wysokości 110.144,80 zł (nota księgowa nr (...) z dnia 5 października 2016 r.). Postanowienie to nie spełniało bowiem wynikającego z art. 483 par. 1 kc obowiązku określenia sumy, jaką dłużnik ma zapłacić tytułem kary umownej w przypadku niewykonania, czy też nienależytego wykonania zobowiązania. Zapis umowny z par. 11 ust. 1a przy ustalaniu wysokości kary umownej odwołuje się wprawdzie do jednoznacznego postanowienia umowy określającego wartość wynagrodzenia za wykonanie prac, tym niemniej umowa nie określa granic „zatrzymujących” naliczanie kary umownej, tym samym nie oznacza maksymalnego poziomu kary, którą mogła zostać obciążona strona powodowa. Takie ukształtowanie zobowiązania zapłaty kary umownej – zdaniem Sądu – nie spełnia należącego do jej istoty, a wynikającego z art. 483 par. 1 kc wymagania określenia sumy pieniężnej podlegającej zapłacie w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania niepieniężnego. Sąd doszedł do przekonania, że aby zastrzeżenie takiej kary umownej uznać za skuteczne, strony winny określić w umowie maksymalną wysokość kary umownej, bądź też termin, do którego najpóźniej może ona być naliczana. Przy czym, co należy zdecydowanie podkreślić, termin do którego może ona być naliczana winien być określony poprzez odwołanie się do zdarzenia przyszłego i pewnego (co jest istotą terminu), a nie – jak uczyniły to strony – poprzez powołanie się na zdarzenie przyszłe i niepewne, jako zależne jedynie od woli jednej strony stosunku prawnego. Taki sposób ukształtowania kary umownej w sposób niedostateczny precyzuje jej wysokość, tworząc tym samym zobowiązanie „wieczne”, którego wartości nie sposób jest jednoznacznie określić. To zaś niewątpliwie sprzeciwia się ustawowej istocie instytucji kary umownej (wyrok SN z dnia 22 października 2015 r. – IV CSK 687/14).

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd doszedł do przekonania, że nie było uzasadnionych podstaw do obciążenia powodowej spółki karą umowną w wysokości 110.144,80 zł, która to kwota została potrącona przez pozwany szpital z należnego powodowi wynagrodzenia ryczałtowego za wykonanie umowy nr (...). Dlatego też Sąd uwzględnił powództwo i zasądził powyższą kwotę na rzecz powodowej spółki, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2016 r. do dnia zapłaty, tj. od pierwszego dnia po upływie 30-dniowego terminu na zapłatę wynagrodzenia objętego fakturą nr (...) z dnia 14 września 2016 r. Na podstawie art. 98 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.828,17 zł, na którą składały się: kwota 5.400 zł (minimalne wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego), 17 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa), 5.508 zł (opłata od pozwu) i 1.903,17 zł (zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłej za sporządzenie opinii – k. 143 i 215).